

Michał Korwin-Szymanowski

Józef Szymanowski (1748-1801) – humanista, polityk, karnista, poeta

Józef Szymanowski (1748-1801) – humanist, politician, loyer and poet

Artykuł poświęcony jest żyjącemu w XVIII wieku Józefowi Szymanowskiemu, zajmującemu się procesem karnym i jego przebiegiem, a znanemu w środowisku nauk prawnych z racji prac związanych z przygotowaniem tzw. Kodeksu Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W artykule zostanie przedstawiona sylwetka tego prawnika (z zainteresowań) w ujęciu chronologicznym, uwzględniająca także pozostałe obszary, w których był aktywny. Omówienie zaangażowania w politykę lokalną i krajową oraz efektów jego zainteresowań poetyckich ma pozwolić na pełniejsze poznanie J. Szymanowskiego.

Autor, prezentując dorobek polityczny oraz literacki, ukazuje bogactwo zainteresowań tego prawdziwie humanistycznego prawnika.

Słowa kluczowe: Szymanowski, kodeks, Poniatowski, Rzeczpospolita, Mazowsze, rokoko, poezja.

The article is devoted to the person Joseph Szymanowski, who live in XVIII century. He was working on problem of the criminal process, he's known in legal sciences because worked in preparing the so-called Code of Stanislaw August Poniatowski. The article shows the person of a lawyer in chronological order, taking into account also other areas in which he was active. Presentation, involvement in local and national politics and the effects of its interest in poetry is to allow a fuller understanding of Joseph Szymanowski. Author presenting the achievements of the political and literary interests reveals the richness of this truly humanist author.

Key words: Szymanowski, code, Poniatowski, Rzeczpospolita, Mazowsze, rococo, poetry.

15 lat temu minęła niezauważona dwusetna rocznica śmierci oświeceniowego prawnika, polityka oraz poety J. Szymanowskiego. Szkoda, ponieważ on i jego dorobek zasługuje na pamięć, a obecnie nie milkną zapowiedzi kolejnych zmian kodeksu karnego¹, zmierzające do zaostrzenia kar, a problem przestępczości nie schodzi z czołówek gazet. Przy okazji dwieście piętnastej rocznicy śmierci wypada wspomnieć o J. Szymanowskim, przybliżyć jego dzieło życia oraz poglądy dotyczące kar i przebiegu procesu sądowego, którymi to zagadnieniami zajmował się przez wiele lat. Jego postać, choć występująca na stronach podręczników historii prawa karnego, jest jedynie wzmiankowana w oderwaniu od działalności polityczno-społecznej i bogatego dorobku literackiego, który pozostawił. Sądzę, że dopiero holistyczny obraz jego osoby pozwoli na pełne jej docenienie.

1. Aktywność polityczno-społeczna

Syn starosty Macieja Szymanowskiego i Anny z Łuszczewskich urodził się w lutym 1748 r., najprawdopodobniej w Kaskach (obecnie gmina Baranów)². 22 lutego 1748 r. został ochrzczony w kościele w Kaskach, o czym świadczy zachowany do dziś akt chrztu³.

Pierwsze lata życia spędził z rodzicami, kształcony w domu, nie wiemy jednak nic o nauczycielach, jak i zakresie nauki, którą pobierał. Prawdopodobnie poza nauką czytania i pisania w języku polskim zapoznał się z podstawami języków łacińskiego i francuskiego. Stanisław Kostka Potocki (1755-1821) wysoko oceniał wpływ jego rodziców na wychowanie: „(...) w szlachebnym wychowany domu, pod oczyma światłych i szlachebnych rodziców, przykład ich zawczasu w nim zaszczepił zawiązki sładczy, obyczajności, rozsądku i cnoty, które z wiekiem w nim tak bujnie

¹ M. Kryszkiewicz, *Ziobro zapowiada zaostrzenie prawa karnego*, „Gazeta Prawna” z 25.02.2016 r., por. A. Łukasiewicz, *Zbigniew Ziobro zaostrza kodeks karny*, „Rzeczpospolita” z 1.06.2016 r., onaż, *Prawo karne będzie surowsze*, „Rzeczpospolita” z 30.05.2016 r.

² Był jednym z kilkorga dzieci Macieja i Anny, jego braćmi byli: Michał, Jan, Franciszek, Melchior, Dominik – wszyscy politycy i działacze społeczni z XVIII-wiecznej Rzeczpospolitej, wielokrotni posłowie na sejm.

³ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Parafia Kaski, *Liber baptisatorum 1748-69/70*, s. 4 (metryka chrztu), por. W. Wojdecki, *Dzieje Leszna i Puszczy Kampinoskiej*, Leszno 1998, s. 20.

wyrosły. Więcej jak mniemamy ma wpływu nad nami ta pierwiastkowa edukacją, która nic prawie nie ucząc sposobi do wszystkiego⁴. Następnie w latach 1761-65 był uczniem najlepszej szkoły I Rzeczypospolitej, Collegium Nobilium⁵. Jak wskazuje S.K. Potocki w swej *Pochwale Józefa Szymanowskiego* wygłoszonej na jego cześć, na wyborze Collegium Nobilium jako szkoły dla młodego starościca zaważyło kilka czynników. Po pierwsze osobiste kontakty łączące Stanisława Konarskiego (1700-1773), jej założyciela, z ojcem Józefa. Po drugie, ogólny stosunek Szymanowskich do nauki, którzy stawiali tradycyjny nacisk na wykształcenie dzieci, i wreszcie renoma, którą cieszyła się szkoła. Na te trzy płaszczyzny wskazuje nam S.K. Potocki: „(...) Czuli tę prawdę światli Szymanowskiego rodzice i dobrze przygotowane początkową edukacją, powierzyli dalsze wychowanie cnocie, światłu i przyjaźni Konarskiego. Hodowany lat kilka pod okiem szanownego starca, znalazł w nim ojca drugiego⁶. Pytaniem, na które nie znamy odpowiedzi, jest, dlaczego Józef jedynie cztery lata był uczniem collegium, które było pomyślane jako 8-letnie, z możliwością przedłużenia o kolejne dwa lata, w trakcie których odbywał się wykład dotyczący prawa krajowego. Jeszcze w trakcie nauki zadebiutował politycznie, biorąc udział w elekcji w roku 1764, dając swój głos za Stanisławem Augustem Poniatowskim (1732-1798), co było zaplanowaną decyzją rodziny Szymanowskich⁷.

Po ukończeniu nauki związał się z rodziną książąt Czartoryskich⁸, miał wtedy 16 lat. Oddanie się pod ich opiekę możemy tłumaczyć wolą jego ojca (jednego z czołowych polityków mazowieckich), związania się z wiodącą rodziną Rzeczypospolitej XVIII wieku. Pierwotnie pozostawał pod opieką księcia, wojewody ruskiego Augusta Aleksandra (1697-1782). Jednak jego prawdziwym przyjacielem i mecenasem był starszy od niego o 14 lat Adam Kazimierz Czartoryski (1734-1823). W korespondencji Adama Jerzego Czartoryskiego wspominany jest jako przyjaciel jego rodziców⁹. J. Szymanowski bywał częstym gościem rezydencji w Sieniawie, a następnie w Puławach. W tym czasie rezydował w Pałacu Błękitnym, warszawskiej siedzibie książąt, korzystając z ich gościnności. Już od pierwszych dni służby cieszył się wyjątkowymi względami, m.in.

⁴ S.K. Potocki, *Pochwała Józefa Szymanowskiego*, Warszawa 1801, s. 13.

⁵ Archiwum Państwowej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały L. Chmaja, *Catalogus convictorum Collegii Nobilium Varsoviensis Scholarum Piarum*, III-76/60.

⁶ S.K. Potocki, op. cit., s. 15.

⁷ Biblioteka Czartoryskich, dalej (B. Czart.), rkps. 869, s. 301.

⁸ S.K. Potocki, op. cit., s. 17.

⁹ A.J. Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, Warszawa 1986, s. 95.

poza własnym powozem ze stangretem do jego dyspozycji pozostawało dwóch lokajów. Niewielu było tak uprzywilejowanych na dworze Czartoryskich¹⁰. O bliskości relacji świadczy to, iż na prośbę Czartoryskich, po śmierci księcia Augusta w 1782 r., podziałem ogromnego spadku między Adama a jego siostrę Elżbietę Lubomirską (ponad 100 mln zł – pięciokrotność budżetu Rzeczypospolitej z tego okresu) kierował Józef¹¹. W latach 1768-1774 brał udział w zagranicznych podróżach Adama Kazimierza Czartoryskiego do Francji, Rosji, Anglii, Niemiec oraz Italii¹².

W okresie tym trwała jego dalsza formacja zarówno jako polityka, jak i poety, która miała mu z czasem zapewnić pozycję czołowego poety polskiego stylu rokoko. Liczne podróże po Europie pozwalały zapoznać się z kulturą artystyczną innych państw europejskich, otwierały horyzonty oraz były okazją do poznania w praktyce i teorii działania innych ustrojów prawnych. J. Szymanowski brał udział w spotkaniach artystów organizowanych w Pałacu Błękitnym¹³. Dzięki nim mógł poznać artystów działających w kręgu książąt Czartoryskich, m.in. Adama Naruszewicza (1733-1796), który wspomina 21-letniego poetę w jednej z sielanek¹⁴.

J. Szymanowski należał do Towarzystwa Przyjaciół Kilku, związanego z Czartoryskimi, które planowało wydanie historii politycznej państw starożytnych¹⁵. Udział w towarzystwie możemy traktować jako potwierdzenie jego aspiracji intelektualnych, ale i posiadanej już na ten czas wiedzy i pozycji w środowisku.

W roku 1770 zadebiutował na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”. Wkrótce zaczął uczestniczyć w obiadach czwartkowych¹⁶, cyklicznych spotkaniach organizowanych przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Literackie spotkania, w których brało udział 10-12 osób, miały formę obiadów. Bywała na nich ówczesna elita intelektualna i artystyczna kraju, m.in. Ignacy Krasicki, Adam Naruszewicz, Franciszek Bohomolc,

¹⁰ *Spisanie osób w pałacu Jaśnie oświeconego Xiążęcia Jmć Adama Czartoryskiego Generała ziem Podolskich na ulicy senatorskiej położony w Warszawie 10 września 1771*, B. Czart., rkps. 11329.

¹¹ A.J. Czartoryski, op. cit., s. 757.

¹² *List Józefa Szymanowskiego z Londynu do Ignacego Witosławskiego oboźnego polnego koronnego, dat. 19/11/1772*. B. Czart., rkps 3053. W liście także wspomnienie o pobycie w Hadze.

¹³ T. Fraczyk, *Adam Kazimierz Czartoryski biografia historyczno-literacka na tle przemian ideowych polskiego oświecenia*, Kraków 2012, s. 222.

¹⁴ Wspomina Józefa w sielance *Oczekiwanie pasterza na Towarzyszów*, ogłoszonej 24.12.1770 r., między klientami, uczniami księcia Czartoryskiego wymienia „rażniuchnego Szymeczka”, którego możemy identyfikować z Józefem. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1700-1777), wyb. opr. i wstęp J. Paltt, Biblioteka Narodowa, seria 1, nr. 195, Wrocław 1968, s. 184.

¹⁵ M. Kilimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 2002, s. 316.

¹⁶ J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, t I, Warszawa 1957, s. 95.

Stanisław Trembecki, Julian Ursyn Niemcewicz. Najlepszym okresem obiadów były lata 1770-1777, kiedy to w gronie uczestników zrodziło się wiele projektów naukowych i literackich¹⁷.

Momentem przełomowym dla kariery politycznej J. Szymanowskiego była śmierć ojca Macieja w 1772 r., od 1768 r. kasztelana rawskiego¹⁸, od czasu której zacieśnia relacje z dworem królewskim.

Bliskie kontakty z Poniatowskim, które ułatwiała wspólna poetycka pasja, przełożyły się – jak można sądzić – na jego dalszą karierę. Został on urzędnikiem kamery królewskiej, do jego obowiązków należało porządkowanie intrat stołowych oraz ich wydawanie. W 1773 r. został obdarowany tytułem szambelana królewskiego¹⁹, co wiązało się ze stałą pensją²⁰. Ponadto Poniatowski wciągnął 24-letniego poetę do grona zaprzyjaźnionych z nim artystów. Znajomość z królem to nie tylko dostęp do najważniejszych ludzi w kraju, co zapewniał Czartoryski, ale i szansa na karierę polityczną na tradycyjnie rojalistycznym Mazowszu.

Wkrótce J. Szymanowski zaczął uczestniczyć aktywnie w życiu politycznym wybierany na sejmy. Jako stronnik monarchy mógł liczyć na jego poparcie w staraniach o mandat poselski. Sejm w 1778 r. był jednym z kilku, na którym król ze stronnikami pracowali nad zwiększeniem zakresu niezależności Rzeczypospolitej poprzez wycofanie wojsk rosyjskich z jej terenów oraz zwiększenie wpływu na mianowanie członków Rady Nieustającej. Na sejmie J. Szymanowski, gdy miał niespełna 29 lat, startował do komisji Skarbu Koronnego, występował jako protegowany Czartoryskiego, ale na jego wyborze miało zawarzyć i wsparcie króla²¹. Niestety w tym okresie zapada na chorobę, prawdopodobnie gruźlicę²².

W dwa lata później został wybrany na sejmiku sochaczewskim 21 sierpnia 1780 r. jednym z dwóch posłów z ziemi sochaczewskiej²³. W roku 1784 pojawiła się szansa dla Józefa na objęcie starostwa sochaczewskiego.

¹⁷ A. Magier, J. Morawiński, E. Szwankowski, J.W. Gomulicki, *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1963, s. 315.

¹⁸ Na oficjalny dokument trzeba było poczekać do 8.01.1769 r., Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Sigillata (Sig) 32, k. 50; zob. też AGAD, Metryka Koronna (MK) nr 227 k. 458-462, MK nr 261 k. 30-35.

¹⁹ Akt nominacji wystawiono 23.06.1773 r., AGAD, (Sig.) nr 32 k. 214, por. *Zestawienie szambelanów pobierających pensje przez co najmniej kwartał*, [w:] M. Wojtyński, *Szkutula prywatna króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 2003, s. 187.

²⁰ M. Wojtyński, op. cit., s. 187.

²¹ W. Filipczak, *Sejm 1778 roku*, Warszawa 2000, s. 70, 170, prawdopodobnie na podstawie AGAD, Zbiór Popielów (Zb. Pop.) 112, k. 98, informację tę neguje J. Kordel w biogramie Józefa w Polskim Słowniku Biograficznym (PSB), J. Kordel, W. Kaliszewski, *Józef Szymanowski*, PSB, t. L, 2014, s. 75.

²² S.K. Potocki, op. cit., s. 22.

²³ AGAD, Zb. Pop. 130, s. 17-18. *Instrukcja sochaczewska* z 21.08.1780 r., por: Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (BPAU) 8347. TP 30, k. 453v-454.

Śmierć starosty sochaczewskiego Walentego Łuszczewskiego²⁴, ojca Anny z Łuszczewskich Maciejowej Szymanowskiej, a dziadka bohatera artykułu, spowodowała zawirowania na ziemi sochaczewskiej. Kandydatem rekomendowanym przez osoby bliskie królowi do starostwa był J. Szymanowski. Uzyskanie nominacji wzmocniłoby pozycję jego rodziny w regionie, posiadającej już starostwa kaskie i wyszogrodzkie oraz zapewniło stały pewny dochód. Obdarowanie J. Szymanowskiego starostwem miało w zamiśle kanclerza wielkiego koronnego przyczynić się do silniejszego związania rodziny z obozem królewskim²⁵. Ostatecznie starostwa nie otrzymał, zwyciężyły wpływy wojewody rawskiego, którego syn został wybrany na starostę. J. Szymanowski od 1781 r. do 1784 r. należał na stałe do Komisji Skarbowej Koronnej, zwanej także Radą Ekonomiczną. Został do niej powołany jako protegowany Czartoryskiego²⁶. W zamiśle księcia namaszczenie J. Szymanowskiego miało zapewnić obsadzenie urzędu zaufaną osobą oraz dodatkowo zapewnić mu stały dochód. O powołaniu J. Szymanowskiego na urząd wspomina Daniel Skowroński sekretarz Czartoryskiego²⁷: „Ten (...) jak wcale nie spodziewał się takowego ode mnie wezwania na to różne do przyjęcia tej funkcji czynił mi trudność, którem jemu wszystkie wyperswadować łatwo potrafiłem prócz jednej, która też najwybitniej jego oznacza charakter, to jest, że mówił, iż nie należy podjąć mu się tego nowego obowiązku u mnie [Daniela Skowrońskiego] bez wiedzy W. Książęcej Mości”²⁸.

Mimo bliskich stosunków łączących go z królem, J. Szymanowski pozostawał niezależny w swych sądach. Za przykład jego uczciwości może posłużyć przytaczana przez Stanisława Kostkę Potockiego informacja: „Tak głośnym były i być powinny te Szymanowskiego słowa, kiedy wątpliwości wahającej się Komisji między prywatnym skarbu Króla a Rzeczypospolitej interesem, kreską swoją [głosem] na stronę skarbu publicznego rozwiązał, mówiąc – Tam jest najważniejszy Króla, gdzie i narodu interes”²⁹.

²⁴ B.Cz 928, s. 537. Antoni Onufry Okęcki do króla z 4.03.1784 r.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Szambelan Józef Szymanowski otrzymał 73 głosy: AGAD, Zb. Pop. 127, k. 237, por. Zb. Pop. 126, k. 255. Regestr do wyboru komisarzy Skarbu Koronnego z zanotowanymi wynikami głosowania por. K. Tańska-Hoffmanowa, *Wiadomości o życiu Józefa Szymanowskiego, ze wstępu do Pism Józefa Szymanowskiego*, Lipsk 1836, s. X.

²⁷ Skowroński był sekretarzem księcia A.K. Czartoryskiego. R. Kaleta, *Anegdoty i sensacje obyczajowe wieku oświecenia w Polsce: dokumenty, wspomnienia, facecje*, Warszawa 1958, s. 304.

²⁸ List z 12/05/1781, T. Frączyk, *Adam Kazimierz...*, op. cit., s. 393.

²⁹ S.K. Potocki, *Pochwała Józefa...*, op. cit., s. 31.

Pod koniec roku 1784, prawdopodobnie ku podratowaniu zdrowia, J. Szymanowski udał się w podróż do Włoch. W trakcie podróży miał się zapoznać z włoską myślą prawną, co miało mieć wpływ na jego późniejsze poglądy co do zagadnienia winy i kary³⁰.

W czasach Sejmu Wielkiego (1788-1792) J. Szymanowski angażował się w prace komisji kodyfikacyjnej koronnej, której zadaniem było stworzenie nowego kodeksu praw cywilnych i kryminalnych. Chociaż nie był posłem na sejm, jak podają niektóre publikacje, to jednak aktywnie uczestniczył w jego pracach. Jak podaje K. Tańska Hoffmanowa: „Na czteroletnim nie liczyli go prawodawcy między sobą, dzielił on jednak z nimi wszystkie prace, udzielając im swych uwag i wspierając ich usiłowania, bo daleki od wszelkiej próżności, w usługach swoich dla ojczyzny, raczej szukał użytku niżli wydajności”³¹.

Upadek dzieła Sejmu Wielkiego i postawę magnatów kresowych J. Szymanowski przeżył ciężko. Jak wspomina w listach do starościny wyszogrodzkiej: „Pierwszy raz doszły mnie wiadomości warszawskie w piątek [27 lipca 1792 r., mowa tu o przystąpieniu króla do Targowicy – przyp. autora] przez przybyłego tu Mostowskiego, który za granicę wyjeżdża z zamiarem najpóźniejszego chyba do nieszczęśliwej Ojczyzny powrotu. Lubo spodziewałem się od dwóch albo trzech niedziel tak nieszczęśliwej katastrofy (...). Mój Boże, na co się przydał przyjemny blask świtającego szczęścia? Na co się zdał chwalebny zapal narodu, gorliwe chęci cnotliwego sejmu, męstwo wojska i nieprzeżyta sława Kościuszki? Wszystko to w grobowych znika ciemnościach i zdaje się, że albo nie masz ojczyzny, albo ją ledwo pogrążoną w czarnej przepaści dostrzec można (...)”³².

Chociaż nie był posłem, to jednak ze względu na swoje bezpieczeństwo wyjechał z Warszawy. Jego patriotyczna postawa, związek ze środowiskiem reformatorów i wsparcie przekazane dla armii stawały go w szeregu osób co najmniej podejrzanych dla nowej władzy.

Wiele osób związanych ze stronnictwem patriotycznym wyjechało za kordon graniczny, na ziemię pozostające pod panowaniem Habsburgów. J. Szymanowski pierwotnie zatrzymał się w Krakowie, następnie udał się

³⁰ W. Wojdecki, op. cit., s. 20.

³¹ K. Tańska-Hoffmanowa: *Wiadomości o życiu Józefa Szymanowskiego, Wstęp do Pisma Józefa Szymanowskiego*, Lipsk 1836, s. X.

³² List 4 z 27/07/1792 z Krakowa, [w:] J. Szymanowski, *Listy do starościny wyszogrodzkiej*, oprac. F. Korwin-Szymanowski, Warszawa 1973, s. 24.

do Wieliczki, gdzie przebywał przynajmniej do października 1792 r.³³. J. Szymanowski cały czas pozostawał w szoku związanym ze zdradą części obywateli, w tym własnego brata, zwolennika konfederacji targowickiej. Nowi władcy kraju zajęli się likwidacją urzędów utworzonych decyzjami Sejmu Czteroletniego, prześladowali przeciwników politycznych, rozbudowywali system policyjnego nadzoru. W tym czasie jego majątek w Grądach został zajęty przez wojska carskie³⁴. Jak wynika z listów, chciał wracać do kraju, pragnął jednak poczekać na dalszy rozwój wypadków. „Życzeniem moim najszczerzym jest, żeby był najprędszym, ale przeczekać potrzeba, żeby przeszły formacje konfederatorów w województwach i sejmiki”³⁵. W październiku 1792 r. J. Szymanowski udał się na dwór swego promotora do Sieniawy, gdzie przebywał przez ponad miesiąc, by następnie po krótkim pobycie we Lwowie³⁶ osiąść na stałe w swoim majątku w Grądach³⁷.

Kiedy w roku 1794 dochodzi do insurekcji kościuszkowskiej, ponownie zaangażował się w życie publiczne. Od 22 kwietnia sprawował funkcję sędziego kryminalnego dla Ziem Księstwa Mazowieckiego, co było decyzją Rady Zastępczej Tymczasowej³⁸. Za działalność tą miały go w przyszłości spotkać represje ze strony władz pruskich³⁹.

10 maja 1794 r., prawie dwa miesiące po wydaniu Uniwersału Połanieckiego, Kościuszko ustanowił Radę Najwyższą Narodową. Rada miała pełnić funkcję rządu. Wobec niestawienia się w Warszawie wyznaczonych przez naczelnika kierowników poszczególnych wydziałów/ministerstw, na funkcję kierownika Wydziału Sprawiedliwości wyznaczono J. Szymanowskiego⁴⁰. Na nominację mogły mieć wpływ dobre relacje między Szymanowskim a Kołłątajem⁴¹. Do zadań ministerstwa Szymanowskiego

³³ Ibidem, s. 21 i nast.

³⁴ „(...) już tedy i Grondy mają Moskalów: byle się ludziom nazbyt nie naprzykrzali, mniejsza o własne szkody. Przykrzej by mi było być od powszechności wyłączonym. Kiedy Ojczyzna cała czuje, osobiste utraty mniej dotykają, to tylko dolega, że wina współrodaków wraca się do nikczemnego podległości stanu”. List 27 z 29.10.1792 r., J. Szymanowski, op. cit., s. 54.

³⁵ Ibidem, s. 28.

³⁶ Ibidem, s. 57.

³⁷ Ibidem, s. 58.

³⁸ *Akty powstania Kościuszki*, wyd. S. Askanazy, W. Dzwonowski, Kraków 1918, t. I, s. 18.

³⁹ „Prusacy panowie moi z jednej plowy, zasekwestrowali onegdaj Wole Gawartową za to, że jak się tłumaczył landrat, że był sędzią kryminalnym. Mój Boże, żeby oni wiedzieli, co to mnie kosztowało, nie mieli by przyczyny żadnej do sekwestracji”. J. Szymanowski, op. cit., List 53 z 24.02.1795 r., s. 77.

⁴⁰ *Dziennik Rady Najwyższej Narodowej sesja Rady Zastępczej z 28.05.1794 r.* naznaczyła Józefa Szymanowskiego jako zastępcę wydziału sprawiedliwości na miejsce nieprzytomnych radców, cyt. za *Akty Powstania Kościuszki*, wyd. S. Askanazy i W. Dzwonowski t. II, *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*, cz. 2, Kraków 1918, s. 320.

⁴¹ Ł. Kądziała, *Fryderyk Moszyński w insurekcji kościuszkowskiej*, Warszawa 2004, s. 43.

należało dbanie o więźniów, nadzór nad postępowaniem sądów kryminalnych oraz egzekucja wyroków sądowych. Działalność J. Szymanowskiego w ramach Rady Najwyższej Narodowej (RNN) miała cechować rozwaga i umiar. Postawę J. Szymanowskiego z jednej strony potępiali jakobińscy warszawscy⁴², a z drugiej chwalili konserwatyści: „(...) jako przyjaciel umiarkowania i stróż prawideł, utrzymywał na kształt skały, o którą się kruszą morskie fale, burze zbytńskiego zapału”⁴³.

Wydział Sprawiedliwości RNN był oskarżany przez środowiska jakoibińskie o obronę targowiczian przed odpowiedzialnością. Dopiero pod wpływem wydarzeń z 28 czerwca 1794 r., kiedy to doszło do wieszania zdrajców, prace zostały przyspieszone. 18 sierpnia wydano przepisy w sprawie ścigania przestępstw osób należących do spisku targowickiego i wchodzących w skład sejmu grodzieńskiego⁴⁴. Pomimo fatalnego wrażenia, jakie zrobiły na wielu ludziach samosądy z końca czerwca, nikt nie miał zastrzeżeń do projektu prawa kryminalnego J. Szymanowskiego. Wiedzano, że to opieszałość sądów w karaniu zdrajców, a nie humanitarność kodeksu, doprowadziła do wybuchu niezadowolenia społecznego⁴⁵.

Do zasług J. Szymanowskiego jako ministra należałoby zaliczyć opracowanie dwóch uchwał RNN: pierwsza o sądach wojewódzkich z 3 czerwca 1794 r., druga z 17 czerwca 1794 r. dotyczyła Najwyższego Sądu Kryminalnego. Ustawa z 3 czerwca, jak twierdzi badacz tematu J. Sikora, była pod względem prawniczym bardzo dobra, miała gruntowną podbudowę teoretyczną. Kompleksowo regulowała ustrój sądów i procedurę sądową⁴⁶, z czym przychodzi się zgodzić. Znaczne podobieństwo ustawy o Sądach Sejmowych z 3 czerwca 1794 r. do projektu J. Szymanowskiego o *Ordynacji sądów kryminalnych wojewódzkich*, w szczególności w materii zbrodni i kar, wskazuje na inspiracje jego myślą⁴⁷.

Sukcesy powstania w walce z koalicją prusko-rosyjską niezwykle cieszyły J. Szymanowskiego, jak pisze w jednym z listów po obronie Warszawy: „Donoszę Ci, Pani moja najpomyślniejsze wiadomości. Prusacy

⁴² J. Sikora, *Józef Szymanowski i jego działalność w latach 1788-1794*, s. 46.

⁴³ B. Leśnodorski, *Polscy jakobińscy, studia i materiały z dziejów Polski w okresie Oświecenia*, t. III, Warszawa 1996, s. 245.

⁴⁴ Ibidem, s. 236-237.

⁴⁵ K. Zieczkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 1998, s. 376.

⁴⁶ J. Sikora, op. cit. s. 46.

⁴⁷ M. Mikołajczyk, „Prace nad reformą procesu karnego w okresie sejmu czteroletniego”, [w:] *Cztery lata nadziei, 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, praca zb. pod red. H. Kocója, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 879, t. I, Katowice 1988, s. 90.

i moskale z największą hańbą odstąpili od Warszawy. Nasi ich gonią. Bóg dobry, dobrej sprawie pobłogosławił”⁴⁸.

Po upadku powstania J. Szymanowski osiadł w Grądach, gdzie mieszkając razem z matką gospodarzył do dnia swojej śmierci (16 lutego 1801 r. W wieku 52 lat, po blisko 30-letniej walce z chorobą J. Szymanowski zmarł. Doczesne szczątki pochowane zostały na nieistniejącym obecnie cmentarzu Świętokrzyskim.

2. Działalność prawnicza

Kluczowym momentem dla rozwoju myśli prawniczej J. Szymanowskiego był wyjazd do Italii w roku 1784. Pobyt w Italii poświadcza Julian Ursyn Niemcewicz, który spotkał tam Józefa⁴⁹. Prawdopodobnie właśnie w trakcie tej podróży zapoznał się z dorobkiem Cesaree Beccarego (1738-1794) i Gaetano Filangieriego (1753-1788), być może nawet poznając któregoś z nich osobiście. Właśnie na inspiracje tymi dwoma myślicielami powołuje się S.K. Potocki, tłumacząc ich wpływem niechęć J. Szymanowskiego do okrucieństwa w prawodawstwie⁵⁰. Choć, jak wiemy, wykształcenia prawniczego jako takiego J. Szymanowski jednak nie miał, to wieloletnia aktywność polityczna, zagraniczne podróże oraz stymulujący intelektualnie kontakt z elitami Rzeczypospolitej czasu oświecenia wpłynęła na uformowanie się jego poglądów na prawo. Spojrzenie na jego dorobek naukowy jako karnisty skłania do konstatacji, iż był osobą o dużej otwartości umysłu i obeznaniu z aktualnymi poglądami panującymi w innych krajach Europy.

Jak możemy przypuszczać, właśnie pod wpływem *O przestępstwach i karach* Cesaree Beccarego J. Szymanowski sformułował swoją koncepcję kary.

C. Beccarii postulował, aby kara miała wartość odstraszącą przestępców przez jej nieuchronność i niezwłoczność wykonania, a nie była aktem zemsty ze strony społeczeństwa na sprawcy czynu przestępczego. Kara w tym założeniu miała być proporcjonalna do dokonanego

⁴⁸ J. Szymanowski, op. cit., *Listy*, s. 67. Ibidem, s. 21 i nast. Ibidem, s. 58.

⁴⁹ J. Sikora, op. cit., s. 42.

⁵⁰ „(...) do ułożenia praw cywilnych i kryminalnych, podany przez niego rys ksiąg ostatnich, tchnie duchem słodkiego i oświeconego prawodawstwa, co brzydząc się nie potrzebnym okrucieństwem, dla przykładu karę surową wymierza, pilnie przestrzegając, aby z nią niewinność pomieszana nie była (...). Wstępując Szymanowski w ślady Beccariów i Filangierich, pisząc piórem ludzkości prawa od których bezpieczeństwo i życie milionów ludzi pozostawać miało (...)", S.K. Potocki, op. cit., s. 31.

przestępstwa, opisana prawem tak, by wykluczyć uznaniowość sędziów, oraz najniższa spośród możliwych⁵¹.

Praca C. Beccarego było inspiracją nie tylko dla J. Szymanowskiego, ale i dla szeregu myślicieli w Europie. Jego myśl z niezwykłą siłą oddziaływała na umysły ówczesnej Europy. Prezentowane poglądy spotykały się z entuzjastycznym przyjęciem najwybitniejszych umysłów epoki, a także zainteresowaniem oświeceniowych monarchów i mężów stanu. Pomysły C. Beccarego stały się hasłem przewodnim reformatorów prawa karnego w duchu humanitaryzmu i inspiracją dla ówczesnych kodyfikacji. Przetłumaczone na wiele języków, wydawane wielokrotnie, stanowią do dziś fundament, na którym opiera się prawo karne współczesnej Europy⁵².

Idee włoskiego myśliciela odbijają się w jego propozycjach, które wyszły na światło dzienne w trakcie trwania Sejmu Wielkiego w latach 1788-1792. Obowiązujące na terenach Rzeczypospolitej prawo nie było kodyfikowane. Praktyka prawna opierała się na zapisanych w księgach sądowych precedensach oraz ogólnych zasadach zawartych w wydawanych przez władców Rzeczypospolitej przywilejach dla rycerstwa, a następnie szlachty. Brak kodeksu prawnego, który obowiązywałby w całym państwie, wskazuje na pewne zacofanie względem pozostałych krajów Europy. Wcześniejsze próby reformy prawa, kodeks Zamoyskiego⁵³, wprowadzające zmiany prawa karnego zostały odrzucone przez szlachtę w sejmie w 1780 r.⁵⁴. Wraz z rozpoczęciem obrad Sejmu Wielkiego na fali nurtów reformatorskich postanowiono skodyfikować obowiązujące prawa. Na decyzje miało wpływ kilka czynników, po pierwsze – ogólny rozwój intelektualny narodu (odrodzenie myśli polityczno-społecznej) po drugie – fakt, że w 1788 r. część ziem Rzeczypospolitej od 16 lat posiadała już takie kodyfikacje, narzucone odgórnie przez państwa

⁵¹ „...można z niego wyprowadzić jedną regułę nader użyteczną, lecz mało zgodną z ogólnie przyjętym zwyczajem (...), a mianowicie, że: by kara nie była gwałtem ze strony jednej lub wielu osób, dokonywanym na poszczególnym obywatelu, powinna ona być istotnie publiczna, szybka, nieuchronna, najmniejsza spośród wszystkich możliwych w danych okolicznościach, proporcjonalna do przestępstwa i przepisana prawem” C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport, Warszawa 1959, s. 217.

⁵² K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1999, s. 71.

⁵³ *Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego ekskanclerza koronnego ułożony*, Warszawa 1776.

⁵⁴ Powodem odrzucenia nie były sprawy związane z prawem karnym, ale generalna niechęć do zmian oraz obawa przed naruszeniem praw kardynalnych. Patrz: K. Jarczyński, *Stosunek szlachty województwa mazowieckiego wobec kodeksu Andrzeja Zamoyskiego*, <http://2rzeczypospolita.blogspot.com/2011/11/stosunek-szlachty-województwa.html> (dostęp: 10.02.2014), por. z decyzjami i motywacjami poszczególnych sejmików ziem mazowieckich wobec kodeksu. BPAU, rkps. 8320, k. 453, k. 458, rkps. 8352, k. 294, rkps. 8347, Teki Pawińskiego 30, k. 453 v-454.

zaborcze po I rozbiorze. Myśliciele, w tym i posłowie na sejm, zdawali sobie sprawę z anachronizmu, jakim był brak prawa. Byli to ludzie wszak posiadający majątki nie tylko w okrojonej Rzeczypospolitej, ale i za kordonami granicznymi.

Do realizacji zamiaru doszło po przegłosowaniu Ustawy Rządowej. Zawarty w niej artykuł VIII mówi: „(...)Nowy kodeks praw cywilnych i kryminalnych przez wyznaczone przez sejm osoby spisać rozkazujemy”⁵⁵. Komisja miała zacząć pracę 1 września 1791 r.⁵⁶. Do opracowania projektu powołane zostały dwie komisje: dla Korony (jej pracami kierował Hugo Kołłątaj) i dla Litwy. Pierwotnie miano powołać jedną komisję, jednak z powodu oporu posłów z Wielkiego Księstwa Litewskiego powołano dwie. Efekt ich pracy nazywany był Kodeksem Stanisława Augusta⁵⁷. Choć nigdy nie wyszedł poza fazę propozycji i nie nabrał formy ostatecznej, to jest uważany za ostatnią próbę reformy prawodawstwa w Rzeczypospolitej⁵⁸. W skład komisji wchodził profesor prawa, pisarze i działacze sejmowi, m.in.: Hieronim Stroynowski, profesor, rektor Szkoły Głównej w Wilnie, zwolennik fizjokratyzmu: Józef Januszewicz, pierwszy profesor prawa ojczystego w Polsce w Akademii Krakowskiej; Franciszek Barss, adwokat warszawski oraz Józef Szymanowski⁵⁹. J. Szymanowski na sejmie występował w deputacji koronnej, brał udział we wszystkich 26 sesjach⁶⁰.

J. Szymanowski zajął się przede wszystkim zagadnieniami prawa karnego, w 1792 r. zostały przedstawione w sejmie pierwsze efekty jego pracy⁶¹. Był autorem czterech referatów: *Myśli o podziale księgi II*, *Myśli do prospektu prawa kryminalnego*, *Myśli do prospektu procesu kryminalnego*, *Uwagi do projektu Józefa Kossakowskiego o organizacji trybunałów*⁶². Z tych czterech referatów zdecydowanie najciekawsze są *Myśli do prospektu prawa kryminalnego*. W propozycjach J. Szymanowskiego widzimy

⁵⁵ *Konstytucja 3 maja 1791 r.*, Warszawa 1981, s. 98.

⁵⁶ W. Smoleński, *Sejm Wielki*, Kraków 1887, s. 338.

⁵⁷ *Volumina Legum*, Kraków 1889, t. IX, s. 289.

⁵⁸ Przedstawiony jako ostatnia próba kodyfikacji, [w:] A. Ohnatowicz, Z. Radwanski, *Ostatnia próba kodyfikacji prawa cywilnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Państwo i Prawo” 1952, z. 11, s. 657, por. R. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej, geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 255.

⁵⁹ S. Borowski, *Kodeks Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 1938, s. 7 i nast.

⁶⁰ A. Aleksandrowicz, *Sejm Czteroletni i konstytucja 3 maja w kręgu Puław*, [w:] *Rok Monarchii konstytucyjnej, piśmiennictwo polskie lat 1791-1792 wobec konstytucji 3 maja*, Warszawa 1992, s. 215.

⁶¹ W. Smoleński, op. cit., s. 341.

⁶² *Kodeks Stanisława Augusta Poniatowskiego, Zbiór Dokumentów*, wyd. S. Borowski, Warszawa 1938, s. 22 i nast.

wpływ prawodawstwa rzymskiego⁶³, włoskiej szkoły humanitarnej, ale i własnych idei autora⁶⁴. Do najważniejszych tez zawartych w jego projektach można zaliczyć:

- wprowadzenie formalnej definicji przestępstwa (*nullum crimen sine lege*);
- wprowadzenie podziału na przestępstwa prywatne i przestępstwa publiczne;
- ustanawianie zasady pełnej równości wobec prawa karnego (*nulla poena sine lege*);
- sformułowanie nieletniości, jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność przy przestępstwach;
- akcentowanie prewencji, jako uzasadnienia kary;
- żądanie przestrzegania zasady domniemania niewinności, nakaz łagodnego obchodzenia się z tymczasowo aresztowanymi;
- sformułowanie zasady, iż „obwiniony strzeżonym tylko być może nie więzionym”, która weszła do projektu kodeksu Stanisława Augusta⁶⁵.

Projekt J. Szymanowskiego jest obecnie znacznie lepiej oceniany niż konkurencyjny Weysenhoffa. Zwraca się uwagę na to, iż jego projekt był na wyższym poziomie rozwiązań prawniczych, był zwarty, stanowił odrębną całość, nacechowany był umiarkowaniem w rozwiązaniach, co stawia go przed radykalnymi pomysłami Józefa Weysenhoffa⁶⁶. Ze względu na powiązanie wymienionych myśli z konkretnym projektem reformy, uznać powinniśmy jego projekt za poważne osiągnięcie myśli prawniczej tego czasu w dziedzinie prawa karnego⁶⁷.

Projekt J. Szymanowskiego zabraniał arbitralności i dowolności w orzekaniu, znał też zasadę *in dubio pro reo*, nakazującą rozstrzygać wszelkie wątpliwości na korzyść oskarżonego. Zwiększono także zakres manewru sądu, ten mógł orzec nie tylko o winie lub niewinności oskarżonego, ale także o niewystarczającej liczbie dowodów do pełnego rozpoznania sprawy⁶⁸.

⁶³ I. Jakubowski, *Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego oświecenia*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica 15, Łódź 1984, s. 102.

⁶⁴ J. Sikora, op. cit., s. 44.

⁶⁵ M. Mikołajczyk, op. cit., s. 91.

⁶⁶ A. Lityński, *Prawo karne w projekcie Kodeksu Stanisława Augusta*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1974, t.V, s. 188. Na temat pomysłów Weysenhoffa patrz: J. Weysenhoff, *Podział ogólny materii „in codice criminali” zawartej*, [w:] Z. Zdrójkowski, *Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weysenhoffa z 1792 r. (Nowo odnalezione materiały do dziejów kodyfikacji Stanisława Augusta)*, „Czasopismo Prawno Historyczne”, 1958, t. X, z. 1.

⁶⁷ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1968, s. 579.

⁶⁸ M. Mikołajczyk, op. cit., s. 88.

Postawę wszczęcia postępowania przed sądem stanowiła skarga uprawnionego oskarżyciela. Według projektu J. Szymanowskiego przed sprawą sądową konieczny był etap śledztwa. Zaczynało go doniesienie o przestępstwie (skarga), następnie należało zbadać, czy występki były istotnie popełnione. Dalej, jeżeli przestępca nie pozostawał znany, należało go wysledzić i dopiero wtedy dochodziło do właściwego pozwu⁶⁹. Jak twierdzi M. Mikołajczyk: „Byłby więc projekt J. Szymanowskiego ważnym krokiem w kierunku nigdzie jeszcze nie znanego procesu mieszanego, składającego się z inkwizycyjnego śledztwa i skargowo-kontradiktoryjnego postępowania przed sądem”⁷⁰. J. Szymanowski nie zostawił informacji, czy rozprawa sądowa miała być prowadzona czy też nie. Według prawa o sądach wiemy jedynie, iż „*inkwizycja powinna być czyniona w przytomności oskarżonego i skarżącego*”⁷¹.

Tworzony ówczesnie kodeks wprowadzać miał jednak więcej postępowych zasad; zapewniano ochronę prawną chłopów, przewidywano ograniczoną wolność osobistą i nieusuwalność z gruntu, przyjmowano regułę poszanowania kontraktów między panem a poddanymi, określano sąd państwowy dla włościan. J. Szymanowski w karze widział nie zemstę społeczeństwa na jednostce, a akt ekspiacji za winy, szansę na poprawę przy zachowaniu roli izolacyjnej kary⁷².

Komisje nie zdołały doprowadzić swoich prac (poważnie zaawansowanych) do końca z powodu wybuchu wojny z Rosją. Projekt kodeksu nigdy nie został ukończony (ani nie wszedł w życie). Pozostały po nich cenne materiały. Prawem stały się przygotowane przez komisję projekty ustaw o sądach trybunalskich i ziemskich.

Koniec Sejmu Wielkiego nie oznaczał jednak końca związków J. Szymanowskiego z prawem, w okresie powstania kościuszkowskiego pełnił służbę ministra sprawiedliwości w Radzie Najwyższej Narodowej (RNN)⁷³.

⁶⁹ Szymanowski używa nazwy pozew także w kontekście procesu karnego.

⁷⁰ M. Mikołajczyk, op. cit., s. 89.

⁷¹ Ibidem, s. 89.

⁷² P. Wiązek, *Poglądy na cele kary w Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich*, Acta Universitatis Wratislaviensis, „Prawo” 2013, nr 315/2, s. 33-50.

⁷³ *Spis osób, które uczestniczyły w działaniach wojennych Kościuszki 1794*, opr. B. Twardowski, Poznań 1894, s. 146.

3. Pasja literacka

Na rozwój wrażliwości J. Szymanowskiego miało wpływ przebywanie w kręgu Czartoryskich. Adam Kazimierz Czartoryski, który był tutorem J. Szymanowskiego, był jednym z receptorów stylu rokokowego w Rzeczypospolitej. Józef, przebywając w Błękitnym Pałacu, jak i prawdopodobnie w powązkowskiej rezydencji Czartoryskich, przesiąkał duchem poezji rokokowej.

Pierwsze trzy opublikowane utwory J. Szymanowskiego pojawiają się w 1770 r. w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”, kolejne przez niego napisane dołączył Franciszek Dionizy Kniaźnin do udratyzowanej sielanki *Troiste Wesele*. Przez cały okres literackiej aktywności był autorem kilkudziesięciu wierszy, głównie niepublikowanych i krążących w rękopisach, dwóch przekładów (z Monteskiusza i Voltaire’a). Kolejne utwory literackie to *Świątynia Wenery w Knidos* – wierszowany przekład powiastki Monteskiusza. Po jej publikacji J. Szymanowski coraz wyraźniej wyrasta na arbitra smaku i gustu oświeceniowej Warszawy. Jak przekazuje S.K. Potocki: „Dom jego, w którym go więziła choroba, stał się domem uczonej porady. Od dawna cichy, lecz zgodny publiczności wybór uczynił go sędzią smaku dobrego, sędzią dzieł polskich (...) umiał surowość sądów swoich w łagodną zamienić poradę (...). Otwarty występku i podłości nieprzyjaciół, gardził ukrytą satyrą”⁷⁴.

J. Szymanowski dokonał także tłumaczenia pamiętników o dawnym rycerstwie oraz *Zodiga* Woltera⁷⁵. Według niepotwierdzonej informacji pochodzącej od Dmochowskiego miał również napisać dwie pieśni poematu sentymentalnego.

W literaturze stanisławowskiej do lat osiemdziesiątych XVIII w. dominował klasycyzm „z odchyleniami w kierunku rokoka” — jak zauważa Mieczysław Klimowicz. Polskie rokoko trudno uznać za samodzielny kierunek w kulturze i literaturze. Jednak elementy tego prądu często pojawiały się u pisarzy, którzy uznawali się i uchodzili w powszechnym mniemaniu za przedstawicieli klasycyzmu lub sentymentalizmu. Choć problem z zaklasyfikowaniem może wynikać z faktu, że J. Szymanowski, podobnie jak inni ówczesni teoretycy, nie używał terminu „rokoko”.

Poetycki program prądu rokokowego sformułował na gruncie polskiej literatury w 1779 r. poeta J. Szymanowski w utworze *Listy o guście, czyli*

⁷⁴ S.K. Potocki, op. cit., s. 26-27.

⁷⁵ E. Ferenc-Szydelko, *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, Zakamycze 2000, s. 64.

smaku. Zostały one dołączone do wydania komedii Czartoryskiego *Kawa*, jako dodatek pod tytułem *Listy krytyczne o różnych rodzajach literatury i dziełach*. Gust, według J. Szymanowskiego, wyraża się przez czułość, delikatność, trafność. Czułość ma uwrażliwiać na piękno, czułość ma być dyspozycyjnością władz emocjonalnych człowieka na wysokim poziomie intelektualnym. J. Szymanowski zauważa także rolę „delikatności”, to jest umiejętności dokonywania artystycznej selekcji i „trafności”, czyli udanego wyboru myśli i obrazów. Poeta odrzucił wszelkie reguły i wyraził pogardę dla literatury minionych epok, uznawanych za niewołące wzorce. Rozwój kultury osobistej ma doprowadzić do wytlumienia reakcji emocjonalnych, gwałtownych, nie zawsze przemyślanych tak, by uczucie było przeżyciem przede wszystkim intelektualnym.

Należy stwierdzić, że *Listy o Guście* zawierają koncepcje poezji intelektualnej, produktu kultury arystokratycznych salonów. Odrzucając wszelkie dotychczasowe normy i reguły w tworzeniu poezji, żądał w tworzeniu poezji, by opierano się na współczesnych mu salonowych wzorach kultury i piękna. Wiodącą rolę w tworzeniu nowych wzorów przyznawał kobiecie. To kobieta przez swe piękno i uczucia, które budzi, miała być siłą napędową i wzorem norm poetyckich.

Listy Szymanowskiego to manifest rokokowej sztuki, program elitarnej poezji kół dworskich, wyraz przekonań poetów zgrupowanych wokół Adama Kazimierza Czartoryskiego i jego żony Izabeli z Flamingów.

Wśród utworów J. Szymanowskiego na uwagę zasługują te o treści patriotycznej. Jednym z nich jest bajka *W czasie sejmu roku 1778*. Szymanowski uczestnicząc jako członek komisji w sejmie, i znając jego realia od podszewki, przedstawia historię ryby pływającej swobodnie po wodach jeziora. Gdy po złowieniu rybak wrzuca ją do sadzawki, odraczając jedynie jej moment zguby, ta jest szczęśliwa i nie widzi zagrożenia. Tak jak ryba, tak i część elit Rzeczypospolitej zachłystywała się „wolnością” dawaną z łaski rosyjskiego ambasadora, nie zauważając, iż kraj uległ rozbirowi (1772 r.), armia nie istnieje, a Rada Nieustająca, organ mianowany przez państwo zewnętrzne, rządzi w Rzeczypospolitej wraz z stacjonującymi wojskami carskimi⁷⁶.

Kolejnym utworem, w którym widzimy wpływ poglądów Izabeli z Flamingów Czartoryskiej jest *Kostyś i Oleś*, wiersz skierowany do synów

⁷⁶ M. Kilimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 2002, s. 316, por. J. Kordel, W. Kaliszewski, op. cit.

Czartoryskich. Wiersz jest wezwaniem rodaków do naśladowania dawnych cnót i polemiką z krytyczną oceną średniowiecza⁷⁷.

Warto też wspomnieć pieśń o tematyce patriotycznej z okresu kampanii 1792 r. Utwór przedstawia pożegnanie młodzieńca idącego na wojnę w obronie kraju z ukochaną. Pieśń ta oddaje dość dobrze patriotyczną atmosferę kręgu poetów zgrupowanych wokół książąt Czartoryskich, a także czasów Sejmu Wielkiego.

J. Szymanowski był uważany przez współczesnych mu pisarzy okresu stanisławowskiego za "sędziego dobrego smaku" w literaturze. Jak pisze Klementyna z Tańskich Hoffmanowa: „W ostatnich czasach życia Szymanowskiego nie było dzieła, które by przed wyjściem swoim na świat pod sąd jego oddane nie zostało. Znosili w dom jego uczone swe prace: Ignacy Krasicki, Stanisław Potocki, Niemcewicz, Woronicz, Dmochowski, Molski, Albertrandi, Czacki i wielu innych, którzy wzbogacili literaturę polską; przyjemnie, trafnie i życzliwie udzielał im swoich spostrzeżeń, każdy bardzo cenił jego uwagi, korzystać chciał z rady”⁷⁸.

Za jego podstawową zasługę dla polskiej literatury możemy uznać jednak to, iż jako pierwszy spośród krajowych literatów w XVIII wieku odważył się pisać o sprawach miłości w języku polskim. Sfera kontaktów męsko-damskich dotąd zastrzeżona dla języka francuskiego, właśnie dzięki niemu miała zaistnieć i w literaturze polskojęzycznej.

J. Szymanowski prawnik, poeta, polityk, jeden człowiek trzech pasji. Wrażliwość na piękno, którą widzimy w jego poezji, znajduje odbicie w humanitaryzmie proponowanego przez niego prawa. Zaangażowanie polityczne, troska o dobro wspólne Rzeczypospolitej przebija w jego poezji. W działaniach politycznych przejawiał chęci zmiany prawa tak, aby służyło obywatelom, by z ducha było skierowane na człowieka. O ile jako poeta i prawnik był postacią wybitną, to nie możemy powiedzieć tego o jego zaangażowaniu politycznym, pod tym względem nie wyróżniał się na tle ówczesnych działaczy mazowieckich. Patriotyczna postawa i poczucie odpowiedzialności za kraj nie szły w parze z byciem „zwierzęciem politycznym”, to jednak nie zarzut, nie każdy musi czuć w sobie siłę do walk polemicznych, kaptowania stronników, przewodzenia innym, a więc tego, z czym wiązało się ówczesne „robienie polityki”. Zagadnienie poglądów politycznych J. Szymanowskiego i motywacji, które nim

⁷⁷ J. Szymanowski, *Kostuś i Oleś*, [w:] *Pisma*, wyd. nowe J.N. Bobrowicz, Lipsk 1836, s. 32.

⁷⁸ <http://dawnnysochaczew.republika.pl/dwkaski.html> (dostęp: 14.06.2013).

kierowały, w zaangażowaniu się w życie kraju, wymagałoby pogłębionych badań, między innymi w oparciu o kwerendę korespondencji Książąt Czartoryskich, których był klientem. Niemniej ciekawym zagadnieniem jest wpływ jego pism prawniczych na późniejszych prawników z Polski i Litwy.

Człowiek wszechstronny domaga się wszechstronnych badań. Niestety, jak dotąd nie doczekał się monografii, która omawiałaby trzy płaszczyzny jego aktywności i ich wzajemny wpływ na siebie. Pytanie, które możemy zadać na końcu dotyczy tego, na ile humanistyczna myśl prawna prezentowana przez J. Szymanowskiego obecna jest we współczesnych propozycjach legislacyjnych, na ile zaś chce się widzieć w karze element zemsty.

Bibliografia

- Akty powstania Kościuszki*, wyd. S. Askenazy, W. Dzwonowski, t. I, II, Kraków 1918.
- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport, Warszawa 1959.
- Czartoryski A.J., *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, PAX, Warszawa 1986.
- „Gazeta Narodowa i Obca” 1792, nr 50.
- Kaleta R., *Anegdota i sensacje obyczajowe wieku oświecenia w Polsce: dokumenty, wspomnienia, facecje*, Warszawa 1958.
- Kodeks Stanisława Augusta Poniatowskiego, Zbiór Dokumentów*, wyd. S. Borowski, Warszawa 1938.
- Konstytucja 3 Maja 1791*, Warszawa 1981.
- Niemcewicz J.U., *Pamiętniki czasów moich*, t. I, Warszawa 1957.
- Potocki St.K., *Pochwała Józefa Szymanowskiego*, Warszawa 1801.
- Spis osób, które uczestniczyły w działaniach wojennych Kościuszki 1794*. Opracował B. Twardowski, Poznań 1894.
- Szymanowski J., *Kostuś i Oleś*, [w:] *Pisma*, wyd. nowe J.N. Bobrowicz, Lipsk 1836.
- Szymanowski J., *Listy do starościny wyszogrodzkiej*, oprac. F. Korwin-Szymanowski, Warszawa 1973.
- Tańska Hoffmanowa K., *Wiadomości o życiu Józefa Szymanowskiego, Wstęp do Pisma Józefa Szymanowskiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1836.
- Volumina Legum*, t. IX, Kraków 1889.
- Weysenhoff J., *Podział ogólny materii „in codice criminali” zawartej*, [w:] Z. Zdrójkowski, *Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weysenhoffa z 1792 r. (Nowo odnalezione materiały do dziejów kodyfikacji Stanisława Augusta)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958, z. 1.
- „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne (1700-1777)”, wyb. opr. i wstęp J. Paltt 5, Wrocław 1968.
- Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego ekskanclerza koronnego ułożony*, Warszawa 1778.

Opracowania i artykuły

- Aleksandrowicz A., *Sejm Czteroletni i konstytucja 3 maja w kręgu Puław*, [w:] *Rok Monarchii konstytucyjnej, piśmiennictwo polskie lat 1791-1792 wobec konstytucji 3 maja*, Warszawa 1992.
- Magier A., Morawiński J., Szwanowski E., Gomulicki J.W., *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1963.
- Borowski St., *Kodeks Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 1938.
- Ferenc-Szydełko E., *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, Zakamycze 2000.
- Filipczak W., *Sejm 1778 roku*, Warszawa 2000.

- Fraczyk T., *Adam Kazimierz Czartoryski biografia historyczno-literacka na tle przemian ideowych polskiego oświecenia*, Kraków 2012.
- Jakubowski I., *Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego oświecenia*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica 15, Łódź 1984.
- Jarczyński K., *Stosunek szlachty województwa mazowieckiego wobec kodeksu Andrzeja Zamoyskiego*, <http://2rzeczypospolita.blogspot.com/2011/11/stosunek-szlachty-województwa.html> (dostęp z 10/02/2014).
- Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, Warszawa 1968.
- Kądziela Ł., *Fryderyk Moszyński w insurekcji Kościuszkowskiej*, Warszawa 2004.
- Kilimowicz M., *Oświecenie*, Warszawa 2014.
- Kordel J., Kaliszewski W., *Józef Szymanowski*, PSB, t. L, 2014.
- Kryszkiewicz M., *Ziobro zapowiada zaostrezenie prawa karnego*, Gazeta Prawna.pl, z 25.02.2016.
- Leśnodorski B., *Polscy jakobini, studia i materiały z dziejów Polski w okresie oświecenia*, t. III, Warszawa 1996.
- Lityński A., *Prawo karne w projekcie Kodeksu Stanisława Augusta*, „Przegląd Prawa i Administracji”, t. V, 1974.
- Łukasiewicz A., *Prawo karne będzie surowsze*, „Rzeczpospolita” z 30.05.2016.
- Łukasiewicz A., *Zbigniew Ziobro zaostreza kodeks karny*, „Rzeczpospolita” z 1.06.2016.
- Mikołajczyk M., *Prace nad reforma procesu karnego w okresie sejmu czteroletniego*, [w:] *Cztery lata nadziei, 200 rocznica sejmu Wielkiego*, praca zb. pod red. H. Kocója, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr. 879, t. I, Katowice 1988.
- Ohnatowicz A., Radwański Zb., *Ostatnia próba kodyfikacji prawa cywilnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Państwo i Prawo” 1952, z. 11.
- Rostworowski E., *Ostatni król Rzeczypospolitej, geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966.
- Sikora J., *Józef Szymanowski i jego działalność w latach 1788-1794*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, 1988, nr 950.
- Smoleński Wł., *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1887.
- Sójka-Zielińska K., *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1999.
- Wiązek P., *Poglądy na cele kary w Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich*, Acta Universitatis Wratislaviensis, „Prawo” 2013, nr 315/2.
- Wojdecki W., *Dzieje Leszna i Puszczy Kampinoskiej*, Leszno 1998.
- Zestawienie szambelanów pobierających pensje przez co najmniej kwartał*, [w:] M. Wojtyński, *Szkatuła prywatna króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 2003.
- Zieczkowska K., *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 1998.

Archiwalia

Archiwum Archidiecezji Warszawskiej

Parafia Kaski, Liber baptisatorum 1748-69/70, s. 4 (metryka chrztu).

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Zbiór Popielów; 112, 126, 127, 130

Sigillata (Księgi Pieczętne); 32,

Metryka Koronna; nr. 227, 261.

Archiwum Państwowej Akademii Nauk w Warszawie

Materiały L. Chmaja, Catalogus convictorum Collegii Nobilium Varsoviensis Scholarum Piarum, III-76/60.

Biblioteka Czartoryskich

rkps. 869, 928, 11329, 3053.

Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie:

rkps, 8320, 8352, 8347.